KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Stycznia. — Rok 1846. Poniedziałek. № 25. Jutro, Sty Jan Chryzostom. Nów.

Wczoraj w Kościele Metropol: Śgo JANA na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, były wykonane dzieła religijne muzyczne ś. p. *Jareckiego*, na Benedictus F. *Małgockiego.* W czasie Summy Orkiestra wykonała dzieło *Szydermaiera* in B. W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy Amatorowie i Artyści muzyczni wykonali dzieła religijne *Lassera* i *Djabellego.*

Wczoraj o godzinie w pół do 11ej przed południem, na pokoiach zamkowych, Urzędnicy Władz wszelkich, którzy w czasie pobytu N. PANA w *Warszawie* w pierwszych dniach roku bieżącego, mieli zaszczyt być ozdobionymi orderami, albo otrzymali inne nagrody CESARSKIE, przedstawiali się JO. Xięciu NAMIESTNIKOWI Królestwa, i składali J. X. Mości podziękowania swoie.

Komisja Rząd: Spraw Wew: i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, mianowała 23go b. m. Wgo *Cieglińskiego* Seweryna, Członkiem Rady Szczegółowej Instytutu Śgo KAZIMIERZA w Warszawie.

Fligiel Adjutant N. PANA Xiążę Warszawski, Syn JO. Xięcia NAMIESTNIKA, zaonegdaj wyiechał do *Petersburga.*

Magistrat M. Warszawy. Podaie do wiadomości, iż w dniu 8/20 Lutego r. b. o godz: 12 w południe, odbywać się będzie w Ratuszu w Sali Posiedzeń Magistratu M. Warszawy, licytacja publiczna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna na 3-letnie wydzierżawienie dochodu spławnego od wszelkich przedmiotów i towarów Wisłą do Warszawy i Przedmieścia Pragi na sprzedaż lub konsumcją prowadzonych, a mianowicie na czas od dnia 20 Grud: 1845/1 Stycz: 1846 r., do końca Grudnia 1848 r., a to podług warunków tu oddzielnie załączaiących się; na których drugiej stronie pomieszczona iest taryfa szczegółowych opłat, które nadto w każdym razie w Wydziale Kass tegoż Magistratu przejrzane być mogą. Za praetium do licytacji oznaczoną została rocznie summa Rsr: 19,853 kop: 25; zaś wadjum w gotowiźnie lub w Listach zastawnych Towarzystwa Kredytow: Ziems: z właściwemi kuponami, albolitęż w Dowodzie Banku Polsk: na Rsr: 3,980, zaraz łącznie z deklaracją złożone być winno.— Prezydent *Graybner.* Naczelnik Kancelarji G. *Jabłkowski.*

Wczoraj wieczorem sztafeta przybyła z *Krakowa*, doniosła, iż tam Wisła onegdaj rano wzniosła się nagle na 8 stop 6 cali, a zapewne z powodu deszczów nieustaiących i rozstopu, wezbranie powiększy się znacznie. Magistrat Warsz: natychmiast po odebraniu tej wiadomości, zawiadomia o tem mieszkańców okolic Nadwiślańskich i ostrzega, ażeby na przypadek podniesienia się wody na Wiśle pod Warszawą, wcześnie obmyśleć mogli stosowne środki bezpieczeństwa; wzywa ich, żeby wszelkie przedmioty bąć na Wiśle, bąć nad iej brzegami, mianowicie powyżej mostu znajduiące się, tak ubezpieczyć starali się, iżby most z tego powodu na żadne uszkodzenie narażony nie był. — Dziś po północy zaczął znowu śnieg padać, lecz wcale bezmroźny.

Teressa z Łukasińskich *Kazańska*, Żona Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym, przeżywszy lat 55, onegdaj zeszła z tego świata. Pozostały Mąż z Synem zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, aby raczyli towarzyszyć przy wyprowadzeniu zwłok Jej z domu Nr 729 przy ulicy Leszno, iutro o godz: 3ej z południa, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj w Redak: Kurjera złożono od L. zł. 2 dla Szpitalu *Braci Miłosierdzia* na intencją A. R.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 13/25 Stycznia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 33, na które, tudzież na dawniejsze, w 238 wnioskach, złożono Rsr: 1,423 k. 35 (zł. 9,489). Na żądanie 42 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący k. 59), Rsr: 732 kop. 45 (zł. 4,883), i umorzono książeczek oszczędności 15. Przeto Uczestników 3,714, posiada kapitał Rsr: 110,264 kop. 25 (zł. 735,095.)

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krakow: Przed: w pałacu Potockich, odebrała nowości: *Dalej w świat!* przez Autorkę W Imie BOŻE, Wilno 1845, zł. 4 gr. 15. *Listy o Szwecji*, pisał Eust: *Tyszkiewicz*, Tom 1, z rycinami litografowanemi: *Widok zamku w Gripsholm*, miejsce urodzenia ZYGMUNTA IIIgo Króla Polsk:; *Nagrobek Katarzyny Jagiellonki w Upsalu; Monety Szwedzkie Zygmunta IIIgo; Medale Katarzyny Jagiellonki*; 8, Wilno 1846, prenumerata na 2 tomy, zł. 16. Czytanie na dni Niedzielne i Świąteczne, poprzedzone treścią *4ch Ewanielistów*, przez Autora Rocznika gospodarskiego. Autor poświęca tę książkę pobożnym mieszkańcom stron oddalonych od Kościołów, i tym co chcą, a nie mogą do nich uczęszczać; Wilno 1845, zł. 7 gr. 10. Opowiadania wierszem Johna of Dycalp; Wilno 1846, zł. 1 gr. 20. Historja powszechna krótko zebrana przez Jana Kajdanowa; Tom Iszy zawiera Dzieie starożytne; T. 2gi Historją średnich wieków; Tom 3ci Dzieie nowożytne czyli 3ch ostatnich wieków; *wydanie 3cie przerobione i powiększone Chronologją Monarchów Europejskich*, p. Ale: Zdanowicza, zł. 15.

(Art: nad:) *Menażerja PP. Adwinent et Comp: na Nalewkach* rzeczywiście zasługuie na uwagę. Już to rzadki zbiór zwierząt, iuż też szczególnie stopień ich ułaskawienia zaiąć każdego musi. Jeżeli gdziekolwiek, to pewno tu Człowiek zdumiewa się nad wyższością swoią, której tylko użyć często nie potrafi, lub też do tego nie ma sposobności. Państwo *Adwinent* w zadziwiaiący sposób przedstawiaią wpływ przewagi swoiej nad dzikością zwierząt, wchodząc wieczorem przed karmieniem do klatek, lub wywołuiąc ich na scenę umyślnie urządzoną, dla walczenia z niemi; lecz iakże wyrazić uczucie iakie nas przejmuie, kiedy widzimy *dziecię czworoletnie*, spokojnie i ze zwykłem zaięciem wieku swoiego, bawiące się z *Hyeną*, tem najdrapieżniejszem ze wszystkich stworzeń?! Wtenczas z cichą pokorą, podziwiać tylko możemy, tak taiemniczą władzę człowieka, iako też wielkość dzieł Boskich w naturze, i oddać słuszność wielkim zasługom PP. Adwinent. *A. M.*

Składaiąc szczerą wdzięczność Szan: Publiczności za łaskawe przyięcie Kalendarza moiego układu p. t. *Pamiętnik domowy, Kalendarz i Rachmistrz dla wszystkich stanów*, o czem przekonywa skwapliwe rozkupienie kilku tysięcy exemplarzy 1go odbicia w ciągu 2ch tygodni; mam honor donieść, iż właśnie w tych dniach ukończonem zostanie drugie odbicie tegoż Kalendarza. Cena iest taż iak za exemplarze 1go odbicia, to iest: w Warsz: na papierze zwyczajnym kop: sr: 40, na welinowym 60; przez Urzędy i Stacje poczt: na papierze zwyczajn: kop: sr: 55, na welinowym 70. Za exemplarze żądane w oprawie dolicza się po kop: 15. Osoby które raczyły zamówić exemplarze drugiego odbicia, zechcą się zgłosić po odbiór od dnia 27 b. m. i r. J. *Gliksberg* Księgarz Szkół Publicz: w Król: Polskiem.

Niepogoda przeszkodziła wczoraj liczniej zgromadzić się na południowy Koncert JPani *Franchetti Walzel;* iednak było Słuchaczów przeszło 300. O talencie tej Śpiewaczki z zaletą donoszono, gdy dała się słyszeć w Resursie Kupieckiej i w znakomitych domach. Wczoraj szczególniej okrywano ią oklaskami po ślicznej arji z Opery *Ernani.* Znawcy przyznaią, że wzrasta talent młodego Fortepjanisty JPana *Kommann.*

Warszawianie lubią bawić się, i z rozkoszą oddaią się każdej chwili wesołości, dowiodła tego wczorajsza Maskarada, którą między nader świetne policzyć należy. Tłumy różno-barwne napełniały wszystkie sale, a domina pierwsze zajmowały miejsce; piękne i pełne elegancji były Domina pąsowe obszyte białym puszkiem, różowe oblamowane bogatemi pasami, zielone atłasowe, czarne, całe ze złotej lamy, a cóż dopiero powiedzieć o Dominie uszytem z kosztownych litych pasów, z takimże kapturem i czapeczką na głowie, piękne oczki błyskały z pod tej maseczki, a słówka iej pełne były dowcipu; również piękne było Domino z materji różowej w staroświeckie kwiaty; iak twierdzą niektórzy, ma to być taż maseczka która zeszłej Maskarady stroiną była w słuckie pasy. Masek w innym rodzaiu nie mniejsza także była liczba, a pomięszane w dziwacznych grupach, zajmuiący przedstawiały widok; Krakowiacy, Lwy, Żydzi, Hiszpanie, Niemcy i inne narody tłoczyły się z iednej do drugiej Sali; tutaj Żyd prowadzi się pod rękę z wyperfumowanym *lwem* (to się często zdarza); tam Krakowiak skacze obok *Szkota;* owdzie inny Żyd pragnie sprzedać potwórnej wielkości zegarek, przyrzekaiąc za to iuż na 5tą Maskaradę brodę ogolić; gdzie indziej znowu kręcą się dwaj *Mężowie zawoiowani*, odwieczne to figury, znane dobrze w praktycznem życiu!; za niemi ciągnie stara i brzydka *Panna do wzięcia*, (trudny towar do zbycia); a obok nich iakby dla dopełnienia myśli postępuie Małżeństwo, które natura iakby dla równowagi potężnemi obdarzyła nosami, i słusznie, bo ieżeli Żona poważy się posunąć do mężowskiego nosa, to i Mąż będzie miał za co zahaczyć się. A nakoniec któż iest wstanie w pośród takiego tłumu, wśród tylu kolorów, rodzaiów i fizognomji, wszystko objąć wzrokiem i zatrzymać w pamięci? Jednak to co musi zostać w pamięci, z przyiemnością ogłaszamy: Mantyle karmazynowe ukrywaiące Panie czy Panny nader grzeczne i nader dowcipne; mantyle czarne axamitne; mantyla z czerwonej materji w kwiaty; Faworytki, (z opery tegoż nazwiska); Głowa ozdobiona słońcem; Głowa wieńczona złotym laurem, (szkoda że te laury były z papieru); Mieszkaniec Edymburga, który przysięgał że umyślnie przybył z tak daleka na Maskaradę warszawską; Dowcipny zwolennik Flory, który przekonywał że iest gwiazdą. Lecz ileżby trzeba donosić o osobach płci pięknej niezamaskowanych; ileż wdzięków, ileż ślicznych postaci. Gości znajdowało się 2,220, prócz domowników. O północy odgłos muzyki wezwał Publiczność do Wielkiego Teatru, gdzie Balet *Tancerka* i *Rozbójnicy*, przedstawiony z wielą odmianami i pomnożonemi tańcami, prawdziwe sprawił zadowolenie. Po ukończeniu, obecni powrócili do Sal, i chociaż zjawiły się aż cztery *królowe nocy* w gwiaździstych płaszczach, zachęcaiące do spoczynku, nikt iednak nie pomyślał o śnie, i zabawa do późnej trwała godziny. Znaczna część zadowolonych wczorajszą zabawą, żegnaiąc się, oświadczyło: «Do zobaczenia tu, od dziś za tydzień.» *Foie* przeznaczone teraz w czasie Maskarad na Salę iadalną, przedstawiło śliczny widok; 25 stołów z nakryciem eleganckiem, obsiadali pożywaiący wieczerzę; można było widzieć od razu 200 osób dogadzaiących apetytowi. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Normie*, JPani *Rywacka* i JP. *Dobrski.* W Rozmaitości, w czasie *Pamiętników*

Szatana, JPan *Jasiński* 2-kroć, JPani *Chobrzyńska*, JPanna *Morys*, JPP. *Maiewski* i *Karasiński*. — Wkrótce w Wielkim Teatrze daną będzie nowa opera *Współka z Szatanem*. Autorem muzyki tego dzieła, iest ulubiony *Ober*, twórca *Jeziora Wieszczek*, *Niemej z Porticy* i t. p.

Dziś przed godziną 7mą rano, most pod Warszawą rozbierać zaczęto, i przewóz urządzaią.

Anglja. — Królowa 21go b. m. miała prezydować w pałacu *Bukingham* na posiedzeniu Rady tajnej, na której miano ostatecznie ułożyć mowę tronową na zagaienie Parlamentu. 19go b. m. miano dać ucztę w *Windsorze*, z okoliczności zgromadzenia kapituły orderu łaziennego. — P. *Peel* (Pil) ma zamiar podwyższyć podatek z dochodów maiątkowych o 7 procent, i zupełnie znieść cło od zboża.

Francja. — *Sidi Ben Ayet*, Poseł Beja tunetańskiego, 15go b. m. na prywatnem posłuchaniu złożył Królowi pismo swoiego Władzcy, dziękuiąc za ozdobienie Beja wielką wstęgą orderu legji honorowej. — List prywatny z *Oranu* zbija wieść, iakoby pokolenia w południowej prowincji *Tlemezenu*, zostały zupełnie podbite. *Bu Hamedi* wtargnąwszy w 500 iazdy i 400 piechoty do tej prowincji, zmusił pokolenia uczynić przygotowania do przesiedlenia się do *Maroka*. Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak) przeszkodził iednak temu planowi. — Pismo opozycyjne gani taktykę Marszałka *Bugeaud* (Biużo), który dał się zmordować bezużytecznemi pochodami, a nakoniec otoczyć przez *Abdelkadera*. Toż pismo ubolewa, że iazda francuzka w Algierji, prawie iest wytępiona ze znużenia. — Na posiedzeniu Izby Parów 16go b. m., toczyły się dalsze rozprawy nad adresem. Przy tej okoliczności rozprawiano o sprawie algierskiej. Jenerał *Cubieres* (Kiubjer) oddaiąc pochwały poświęceniu armji algierskiej i talentom ich Dowódzców, ganił, że wojna iest także prowadzoną przeciw *Kabylom*, którychby można było obrócić przeciw innym kraiowcom. — Parostatek *Amsterdam*, który 10go b. m. opuścił *Algier*, zawinął do *Marsylji* 12go b. m. o 5tej wieczorem. Ponieważ w czasie przeprawy umarł ieden podróżnik, przeto urząd zdrowia zarządził niebawem rewizję statku. W *Marsylji* znowu zachowuią ostrożność nadzwyczajną od czasu, iak na parostatku *Luxor* przybyłym z *Alexandrji*, zachorował majtek na morową zarazę; przeniesiono chorego do lazaretu, i spodziewaią się go uleczyć, ponieważ zaraza nie przyięła u niego niebezpiecznego charakteru. — Pułko: *S Arno* wykonał pomyślny napad w okolicy *Orleanwil*.

Kraków. — Z powodu nieurodzaiu i drogości przedmiotów nieodzownych do życia, zawiązało się w tem mieście za dozwoleniem Rządu, Towarzystwo, którego celem iest wyżywienie do nowych zbiorów ubogich a pozbawionych wszelkich do utrzymania się sposobów. Ta święta dla dostatniejszych powinność podzieloną została przez serca czułe, i już możemy donieść, że od dnia 19go b. m., 500 osób, otrzymuią codziennie porcję kwartową pokarmu zdrowego i posilnego wraz z chlebem w Klasztorze OO. *Franciszkanów*, i że to pożywienie rozdawane będzie codziennie od godz: 11tej do 1szej ubogim ukwalifikowanym przez Towarzystwo. Prócz tego będą sprzedawane w handlu W. *Bochenka* w Rynku M. *Krakowa*, bilety na podobną żywność, dla osób które same zechcą mieć udział w rozdawnictwie tejże żywności, lub których litość takowemi biletami obdarzy, a to za cenę ściśle obrachowaną po gr. pol: 9 za porcję. Wszakże musimy na to zwrócić uwagę litościwych, iż ci szczególniej na iej względy zasługiwać powinni, którzy są opatrzeni świadectwami istotnego ubóstwa, a byłoby do życzenia ażeby obdarzaiący ubogich biletami nabytemi od W. Bochenka, uczynili o tem wzmiankę piśmienną na pomienionych świadectwach.

Włochy. — W ostatnich dniach z. r. odbywały się w *Rzymie* częste kongregacje Kardynałów, na których za poradą sprzymierzonych Mocarstw uchwalono powiększyć siłę woienną w Państwie *Papiezkiem*. — Cesarsko-Rossyjski Kanclerz Hr: *Nesselrode*, ieszcze bawi w *Rzymie*. — Z nowym rokiem miano zaprowadzić znaczną oszczędność w skarbie Papiezkim. — Następca tronu *Wirtembergskiego* 5go b. m. przybył do *Rzymu*, zkąd 7go b. m. wyiechał do *Palermo*; z rossyjską Rodziną Cesarską wróci na karnawał do stolicy Papiezkiej. — Xżę następca *Lukki* 30go z. m. przybył z swoią małżonką (siostrą Xcia *Bordo*) do *Lukki*.

Rozmaitości. — Sławna galerja *Drezdeńska* ma być przeniesioną do nowego obszernego lokalu. — Uczyniono znowu spostrzeżenie, że przy ostatnim wybuchu góry *Hekli* w Islandji, źródła mineralne w *Karlsbadzie* okazały swój związek z podziemnemi rezerwoarami; mianowicie to udowodniło się przy źródle *Sprudel*, który oznaczał się stanem iaki okazuie przy wszystkich nadzwyczajnych fenomenach natury. Szczęściem, iż te uzdrawiaiące wody nie znikły zupełnie. — Felicjan *Dawid*, Autor muzyki *Pustyni*, wyiechał z *Austrji* do *Marsylji*. — *Liszt* w końcu Lutego przybędzie do *Wiednia*. — W pewnem towarzystwie dobrze podstarzały Kawaler chlubił się nadzwyczajnie, dowodząc, iż w obecnych czasach starzy Kawalerowie w szczególnej są wziętości, bowiem więcej starców żeni się aniżeli młodych. Takie wypadki przypisać należy pewnej omyłce, odrzekła iedna z obecnych Dam. Jak to, zapytał zdziwiony Kawaler. O bardzo łatwo Pana przekonam: trzeba wiedzieć, że razu pewnego *śmierć* z kosą śpiesząca do starych i mały *kupido* z strzałką miłości do młodych, zanocowali w pewnej oberży niemogąc zdążyć przed nocą do swych siedzib,

łecz bardzo rano wstawszy, przez pośpiech zamienili swoie godła, to iest śmierć wzięła strzałę miłości, a kupido kosę śmierci, i niezważaiąc na tę omyłkę, zaczęli dotykać ludzi, co takie zrządziło skutki, że starzy bliscy iuż grobu pośpieszaią w związki małżeńskie, a młodzież dotknięta przez bożka miłości śmiertelną kosą, iak kwiaty ścięte zalegaią groby; ten to porządek iuż teraz dopóty trwać będzie, dopóki godła śmierci i miłości niezamienią właściwi posiadacze.

D. 7/19 Lutego r. b. w Biurze Naczel: Pow: Opatowskiego, odbytą zostanie licytacja na budowę TAMY, na odnodze rzeki Kamiennej, i usypanie Wału przy drodze od Bzina do Zawichostu pod Ostrowcem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Becher Karol Kup: z Hamburga; Bernasco Karol Kup: z Petersburga; Feller Adolf Mech: z Rossji; Jurkowski Karol Oby: z Kijowa; Wessemberg Wilhelm Kup: z Pruss; Wernik Wilhelm Komisant z Krakowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż z powodu nie przyjścia do skutku licytacji w dniu 12/24 Listopada r. z., odbytej na sprzedaż Nieruchomości w mieście Kleczewie pod Nr 38 przy ulicy Poznańskiej czyli Słupeckiej w Pow: Konińskim w Guber: dawniej Kaliskiej dzisiaj Warszawskiej położonej. Dom ten składaiący się z Domu mieszkalnego frontowego, z 2ma skrzydłami i oddzielnego Domu mieszkalnego, tudzież Stajni, Podwórza i Ogrodu owocowego, zostaie wystawiony po raz trzeci na sprzedaż publiczną w dniu 14/26 Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Banku Polskiego, od zniżonej ceny, a mianowicie:

Każdy do licytacji zgłaszaiący się, obowiązany iest złożyć na wadjum Rsr. 13 kop. 50; szacunek zaś który się zniża do summy Rsr 135, i to co więcej nad tę summę postąpionem będzie, zapłaci Nowo-nabywca do Kassy Banku najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji.

Bliższe warunki każdy chęć kupna maiący, przejrzeć może tu w Warszawie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2ej po południu; w Kleczewie zaś u Burmistrza tegoż miasta; można także obejrzeć Nieruchomość na miejscu i przekonać się o iej stanie i rozległości. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*

Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 13ty raz *Pustynia.* 10ty raz *Mąż i Artysta.* 218ty raz *Wesele w Ojcowie.* Całe to widowisko na źądanie.